

Stalownicy w barwach narodowych

Data publikacji: 9.02.2019 12:12

Hokejowe ligi pauzują w ten weekend, gdyż do głosu doszły reprezentacje. Jednak kilku zawodników HC Ocelari Trinec nie ma czasu na odpoczynek, ponieważ otrzymali powołania i co ważne, godnie wywiązują się ze swych obowiązków.

W składzie reprezentacji Polski, na towarzyskie mecze z Ukrainą oraz Rumunią, nie zabrakło Arona Chmielewskiego, który w ostatnich meczach Stalowników regularnie strzela bramki bądź notuje asysty. 27-latek, w czwartkowym spotkaniu z naszymi wschodnimi sąsiadami, zadebiutował w roli kapiatana.

Regulaminowy czas gry oraz dogrywka nie wyłoniły zwycięzcy, dlatego zdecydować miały rzuty karne. W nich skuteczniej wypadli podopieczni Tomasza Valtonena, a decydujący karny wykorzystał Chmielewski. W piątek Polacy rozegrali drugie spotkanie z Ukraińcami i znowu cieszyli się z wygranej.

Biało-czerwoni narzucili ostre tempo od początku meczu i jak się okazało, taktyka ta przyniosła efekty. Już w pierwszej minucie wynik otworzył Komorski, a asystował mu Chmielewski. Zawodnik HC Ocelari Trinec zanotował kluczowe podanie także niecałe cztery minuty później, przy trafieniu Kulusza, który podwyższył na 2:0. Polacy w 17. minucie prowadzili już różnicą czterech goli, a ostatecznie zwyciężyli 5:1.

Polska – Ukraina 2:1 po rzutach karnych (0:0, 1:1, 0:0, d. 0:0, k. 2:0)

25' Neupauer, 30' Sawczenko, decydujący rzut karny Chmielewski

Ukraina – Polska 1:5 (0:4, 0:1, 1:0)

1' Komorski (**asysta Chmielewskiego**), 5' Kulusz (**asysta Chmielewskiego**), 6' Kolarz, 17' Przygodzki, 26' Kulusz, 42' Hrycenko

Skoro już mówimy o zawodnikach trzynieckiego klubu, którzy w ostatnich dniach występowali w barwach narodowych, nie możemy zapomnieć o czeskich hokeistach, którzy w czwartek odnieśli wysokie zwycięstwo nad Szwedami (5:2). Bramkę naszych południowych sąsiadów strzegł **Simon Hrubec**, który zanotował 18 interwencji. W zwycięskim składzie zegrali także obrońcy Stalowników - **David Musil** oraz **Milan Doudera**.

AP